

wykończony, okręgi i powiaty dostaną spisy osób karanych, wydrukowane w książkach za dany okres czasu — spisy te będą alfabetyczne i nader dokładne.

P. Borzęcki przedkłada wniosek, by wejść w porozumienie z władzami zarządzającymi więzieniami, aby zarządy więzień zawiadamiały natychmiast wydział IV-ty o ucieczce więźnia, o wypuszczeniu tegoż po odsiedzeniu kary, jakoteż o śmierci więźnia. Co do osób wojskowych — materiału tego dostarczą zarządy więzień wojskowych.

Następnie po dyskusji przeszedł wniosek, aby do każdego zakładu karnego wysłać daktyloskopa, celem daktyloskopowania wszystkich więźniów. W zakładach tych powinni być stali daktyloskopowie i fotografowie, skutkiem braku tych funkcjonariuszy; bowiem niema tam, należytej kontroli nad więźniami. Bywają wypadki, że przestępcy odsiadują kary i to nie po raz pierwszy pod różnymi nazwiskami, lub siedzą kilkakrotnie za jedno przestępstwo, co nie jest skontrolowane przez zarządy więzień.

Inspektor Ludwikowski przedstawia projekt, by wyjednać w ministerstwie sprawiedliwości, aby wszystkie prokuratury przysłały do wydziału IV-go rejestry karne za ostatnich lat 10 t. j. od roku 1910. Następnie przeszedł wniosek, by okręgowe urzędy śledcze w Małopolsce zajęły się odpisywaniem rejestrów karnych w swoich okręgach i nadesłały odpis do wydz. IV-go.

Naczelnicy urzędów śledczych podnieśli również sprawę pościgu za dezterami. Przyjęto wniosek, by wystąpić do władz wojskowych, aby te wydawały centralny organ śledczy, specjalnie poświęcony dezterom, i przysyłały go do wydz. IV dla użytku policji. Następnie zainterpelowano p. Borzęckiego w sprawie organizacji „policji rzecznej”. Komendant p. Borzęcki przedstawił genezę przejścia policji rzecznej do ogólnej policji państwowej, zaznaczając, że decyzja w sprawie przejścia straży rzecznej przez policję państwową zapadła nagle, nie było czasu powiadomić przedtem wszystkich komend okręgowych, skutkiem tego wielu uważa policję rzeczną za intruza. Tak być nie powinno, nie ma odrębnych jednostek policji, tylko jest jedna policja państwowa, której przydzielone są różne funkcje, związane z bezpieczeństwem i dobrem publicznym.

Następnie zainterpelowano kmd. Borzęckiego w sprawie pragmatyki i regulacji plac, dotyczącej się funkcjonariuszów policji. P. Komd. przedstawił pertraktację i projekty w tej sprawie. Kwestja ta nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta — to jedno jest pewne, że policja będzie znacznie lepiej wynagradzana od innych urzędów państwowych.

Przystąpiono z kolei do obrad nad projektem instrukcji dla urzędów śledczych.

Ponieważ pora okazała się zbyt spóźniona, na wniosek p. Borzęckiego wybrano ad hoc komisję złożoną z panów nadkom. Walczaka, insp. Barty, insp. Sadłowskiego, dyrekt. Łukomskiego, nadkom. Groelego, która z dniem następnym zajęła się opracowaniem wyżej wspomnianej instrukcji.

Przy końcu zjazdu zabrał głos redaktor nadkom. Grabowiecki, prosząc, by naczelnicy okręgowych urzędów śledczych przysyłałi dla użytku Gazyty Policji Państwowej opisy dochodzeń w sprawach wybitniejszych, oraz takich, których metoda i klasyczny sposób przeprowadzenia mogą posłużyć ku nauce funkcjonariuszy policji.

Na tem obrady zamknięto.

SZKOŁA POLICYJNA DLA POSTERUNKOWYCH.

Inspektor wydziału wyszkolenia, p. B. Wróblewski, odwiedził w tych dniach szkołę pol. dla posterunkowych przy Okręgu m. st. Warszawy, przy ul. Przemysłowej. Po przyjęciu raportu od komend. szkoły, st. komisarza pana Schucha, udał się p. inspektor na salę wykładową, gdzie był obecny na lekcjach. Pod koniec wykładów, zwrócił się do uczniów z przemówieniem, podkreślając przedewszystkiem korzystne wrażenie, jakie po szeregu zadawanych pytań odniósł o stopniu nabytych przez nich wiadomości, jako też o całokształcie wyszkolenia, zachęcając ich jednocześnie do wytrwałej pracy. W dalszej swej przemowie, przenikniętej szczerym duchem patriotycznym, mówił p. Wróblewski o obowiązkach, ciążących na barkach policjanta w obecnych przełomowych czasach, pomimo ciężkich warunków materialnych i zapewniał, że o ich poprawę nieustannie zabiega zwierzchnictwo, czyniąc wszystko, co jest w jego

mocy. Kończąc swoją przemowę p. Inspektor pożegnał słuchaczy, przypominając im jeszcze, że każdy z nich, jako polski policjant, winien być wzorem cnót obywatelskich i przykładem dla wszystkich, stojąc przytem całkowicie na stanowisku apolitycznym. Zwiedziwszy szczegółowo cały gmach szkoły, wyraził przy pożegnaniu kierownikowi szkoły p. Schuchowi swe uznanie za wzorowy ład i porządek.

WYŚCIGI W ŁODZI.

Odbyły się tu dnia 13 czerwca wyścigi i popisy konne, urządzone na placu ćwiczeń wojsk Hallerą, na dochód funduszu plebiscytowego. Wyścigi przysły do skutku, głównie dzięki sprężystemu kierownictwu komisarza pol. p. Jezierskiego. Biegów programowych było cztery, w którym brali udział jeźdźcy — policjanci, a następnie odbył się bieg piąty dodatkowy, z udziałem oficerów wojsk naszych p. Nadto odbyły się dwa numery popisowe, t. j. konkurs z lancami i ze zrywaniem kokard.

Zabawa miała wielkie powodzenie. Wśród tłumnie zebranej publiczności byli, między innymi, wojewoda Kaliciński, starosta Łżycki i wiceprezydent miasta p. Wojewódzki.

Najważniejszym rezultatem było to, że na cel plebiscytowy, tak drogi dla każdego serca polskiego, zebrano w siedmiu kasach wstępu około 150 tys. marek.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA.

Dn. 16 b. m. o 5-ej rano, w ogrodzie przy ul. Mysliwickiej, znaleziono posterunkowego 12-go komisarjatu, 26-letniego Stanisława Pijanowskiego (Górna Nr. 27), w stanie nieprzytomnym, w kałuży krwi, która sączyła się z rany w głowie, w okolicy lewej skroni. Obok ranego znaleziono rewolwer i kartkę, w której Pijanowski zaznaczył, że odbiera sobie życie, gdyż mu się „już sprzykrzyło”. Desperata w stanie groźnym przewiozło Pogotowie do szpitala św. Rocha. Pijanowski w tych dniach został przydzielony do szkoły policyjnej.

Pomimo bardzo ciężkiej rany — kula przeszła na wskroś głowę, od skroni do skroni — stan desperata nie jest dotąd zdecydowany.

Powodów rozpaczliwego kroku nie można było jeszcze ustalić.

Z wydziału III gł. komendy P. P. (Wyszkolenie).

Według nadesłanych przez komendy okręgowe do wydziału III komendy głównej Policji Państw. wykazów statystycznych wyszkolenia policji za kwiecień—1920, kształciło się zawodowo w tymże miesiącu na obszarze byłego Król. Kongr., tudzież w Małopolsce ogółem 2262 funkcjonariuszów w 55 kompanjach policyjno-szkolnych.

W tej liczbie funkcjonariuszów, poddanych systematycznemu wyszkoleniu w kwietniu r. b. mieści się 58 funkcjon. wyższych, 311 przodowników i 1898 posterunkowych.

A. Pod względem organizacyjnym wydział wyszkolenia przeprowadza wyszkolenie z ramienia komendy głównej.

a) teoretycznie:

Przez zestawianie programów szkolnych, opracowywanie podręczników i redagowanie okólników, dotyczących organizacji i administracji policyjno-szkolnej;

b) praktycznie:

Przez zorganizowanie trzymiesięcznych kursów teoretyczno-praktycznych, dla wyższych funkcjon. i przodowników, pod nazwą wyższej szkoły policyjnej przy wydziale wyszkolenia, (do szkoły tej powoływani są periodycznie wyżsi funkcjon. i przodownicy z okręgów policyjnych byłej Kongresówki, tudzież z Małopolski), dalej przez objazdy inspekcyjne szkół, badanie wyników wyszkolenia przy egzaminach, tudzież za pomocą objazdów kontrolnych poszczególnych komisarjatów, komend powiatowych i posterunków.

Do wydziału III kom. gł. P. P. odnoszą się w sprawach wyszkolenia komendy okręgowe, a to 6 komend byłej Kongresówki: Warszawa miasto, Warszawska, Łódzka, Kielecka, Lubelska i Białostocka, oraz 3 dotychczasowe Małopolski: Krakowska, Przemyska i Lwowska.

Staranie o organizację i rozwój szkolnictwa policyjnego w okręgach, jest obowiązkiem komendantów okręgowych, którym zorganizowane przez nich przy okręgu i na powiatach szkoły podlegają bezpośrednio.

O stanie i rozwoju szkolnictwa policyjnego w okręgach, składają komendy okręgowe sprawozdanie w miesięcznych wykazach statystycznych, wedle szematycznie zestawianych punktów, dotyczących:

- ilości szkół (kompanji szkolnych) i uczniów;
- liczby wykładowców i instruktorów;
- postępu wyszkolenia;
- wniosków w sprawach wyszkolenia.

B. Pod względem terytorjalnym i liczebnym przedstawia się szkolnictwo policyjne w kwietniu następująco:

I. Wyższa szkoła policyjna przy wydziale wyszkolenia:

Uczniów było 3, wyższ. funkcjon. 58, przodown. 101.

Nauczało wykładowców 14, instruktorów 2, szarż instr. 11.

W kwietniu zakończono egzaminem drugi z kolei kurs szkolny. Wyniki zadawalniające. Uczniowie korzystali z podręczników tymczasowych, wydanych przez wydział wyszkolenia.

Wyższa szkoła obecnie opracowuje wydawnictwa stale obowiązujące ulepszonych podręczników dla użytku policyjno-szkolnego.

II. Okrąg stoł. miasta Warszawy:

Komp. szkolnych słuchało poster. 60.

Nauczało wykładowców 7, instruktorów 1 i 4 szarż instr.

U posterunkowych o większym przygotowaniu umysłowym postępy zadawalniające u reszty mierne.

Organizowano wniosek odnośnie zorganizowania wstępnych szkółek, celem ogólnego przygotowania posterunkowych, względnie wyrobienia większej pojętności, potrzebnej do skutecznego wykorzystania nauki z przedmiotów fachowych.

III. Okrąg Warszawski:

Miejscowość	Komp. szkoln.	Liczba uczniów przodow. posterunk.
Błotnik	1	4 48
Ciechanów	1	2 20
Gostynin	1	— 16
Kutno	1	— 29
Lipno	1	2 33
Łowicz	1	2 16
Maków	1	1 10
Mińsk-Mazowiecki	1	— 23
Mława	1	— 27
Nieszawa	1	1 19
Pułtusk	1	— 16
Płock	1	— 61
Płońsk	1	6 16
Przasnysz	1	— 14
Radzymin	1	1 45
Rawa	1	3 17
Sierpiec	1	— 20
Sochaczew	1	— 16
Skierniewice	1	1 13
Włocławek	1	1 34
Warszawa	1	— 38
Płock-rezerwa	1	1 38
	22	25 567

Nauczało we wszystkich szkołach 86 wykładowców i 36 instruktorów i szarż instruktorskich.

Okrąg Warszawski liczy najwięcej kompanji szkolnych i uczniów ze wszystkich okręgów policyjnych.

Wyszkolenie naogół zadawalniające z wyjątkiem powiatu Ciechanowskiego, gdzie z powodu braku wyników kurs przedłużono tudzież powiatu Pułtuskiego gdzie stwierdzone niski poziom umysłowy u uczniów.

Wyszkolenie odbywa się systematycznie, z ukończeniem każdego kursu podlegają uczniowie egzaminom.

IV. Okrąg Łódzki.

Miejscowość	Komp. szkoln.	Liczba uczniów przodow. posterunk.
Łódź miasto	1	— 60
„ okrąg	1	59 —
„ komisarjat kol.	1	— 56
Kalisz	2	— 160
Konin	1	— 30
Łask	1	— 20
Piotrków	1	— 44
Radomsk	1	— 65
	9	59 435

Nauczało ogółem we wszystkich kompanjach szkolnych 27 wykładowców i 15 instruktorów i szarż instruktorskich. (D. n.)